

8 czerwca 2007



## Świętokrzyskie gminy chcą miliardów z UE

Po kilkadziesiąt wniosków o dofinansowanie z Unii Europejskiej złożyły niektóre samorzady. Nie wiadomo po co, bo wiele z nich jest już zadłużonych po uszy i nie będzie ich stać na wkład własny. <?xml:namespace prefix = o ns = "urn:schemas-microsoft-com:office:office" />

**Po kilkadziesiąt wniosków o dofinansowanie z Unii Europejskiej złożyły niektóre samorzady. Nie wiadomo po co, bo wiele z nich jest już zadłużonych po uszy i nie będzie ich stać na wkład własny. <?xml:namespace prefix = o ns = "urn:schemas-microsoft-com:office:office" />**

Świętokrzyskie gminy chciałyby otrzymać z Unii Europejskiej prawie 5 mld euro. Tymczasem do podziału z regionalnego Programu Operacyjnego jest "tylko" 468 mln euro. Rekordzistami są władze gminy Daleszyce, które złożyły do Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego 29 tzw. fiszek, czyli informacji, na jakie projekty gmina chciałyby się starać o dofinansowanie z UE. Gmina Chęciny przygotowała 18 fiszek, a gmina Mirzec 15. Dużo propozycji, jak można by wydać unijne pieniądze, mają też m.in. powiaty skarżyski (25) oraz kielecki (18).

Fiszek z całego województwa spłynęło do marszałka 834. Teraz urzędnicy marszałka będą sprawdzać możliwości finansowe poszczególnych gmin. Z prośbą o przekazanie informacji na temat zadłużenia gmin marszałek zwróci się do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jak się okazuje, wiele gmin, które złożyły po kilkanaście fiszek, ma dość duże zadłużenie i mogą nie znaleźć pieniędzy na wkład własny.

- Zajmiemy się teraz badaniem wartości finansowej poszczególnych gmin. Chcielibyśmy, żeby inwestycje, na które gminy otrzymają dofinansowanie z RPO, rozpoczęły się przynajmniej w 2010 roku. Będziemy sprawdzać zadłużenie gmin i to, jakie mają możliwości zaciągania kredytów - mówi Marcin Perz, członek zarządu województwa.

Jego zdaniem część gmin podeszła do składania fiszek w sposób zdroworozsądkowy i złożyła je tylko na wyselekcjonowane inwestycje. Na przykład Kielce złożyły sześć fiszek.

Gminy mają nadzieję, że im większą aktywnością wykażą się przy składaniu fiszek, tym większą szansę mają na dofinansowanie. - Tymczasem my realnie ocenimy szanse gmin na zdobycie pieniędzy na wkład własny i będziemy wybierali projekty, które są priorytetowe - dodaje Perz.

Burmistrz Chęciny Robert Jaworski przyznaje, że gdyby gmina sama chciała zrealizować wszystkie planowane inwestycje, to nie byłoby ją na to stać. Roczny budżet gminy to 36 mln zł. Władze mają nadzieję, że uda się im pozyskać kredyt w wysokości ok. 17 mln zł. W tej chwili zadłużenie gminy wynosi 1 mln zł. - Nasza gmina ma charakter turystyczny i pieniądze unijne chcielibyśmy przeznaczyć na rozwinięcie bazy turystycznej, budowę ścieżek rowerowych i renowację zabytków, m.in. zagospodarowanie wzgórza zamkowego. Nasza gmina była przez wiele lat zapomniana przez samorząd województwa. Mamy nadzieję, że przy ocenie projektów zarząd województwa weźmie to pod uwagę - mówi Jaworski.

Wójt gminy Mirzec uważa, że gmina nie ma szans, żeby otrzymać pieniądze na wszystkie zaplanowane inwestycje, ale w ten sposób chciano pokazać, jakie są potrzeby gminy. – Pokazaliśmy, co chcielibyśmy zrobić. Podchodzę jednak do podziału realnie i wiem, że na wszystko nie mamy szans. Spodziewałem się, że tak może być, bo gminy są ogromnie zapóźnione i potrzeb wszędzie jest wiele – mówi Bogusław Nowak, wójt gminy Mirzec.

W tej chwili zadłużenie gminy, która ma roczny budżet 17 mln zł wynosi 2,7 mln zł.

Gminy składały wnioski m.in. na budowę oczyszczalni dróg, przedszkoli, remonty szkół.

### Wybrane projekty

Chęciny chciałyby wydać pieniądze m.in. na budowę trasy turystyczno-rekreacyjnej, ścieżki rowerowej “Piekielna trasa do Raju czyli szlakiem jaskiń i przyrody niesamowitej” wraz z infrastrukturą – wartość projektu 2,5 mln zł

- budowa nowoczesnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Chęcinach – 14 mln zł
- kompleksowe zagospodarowanie wzgórza zamkowego – 7 mln zł

Gmina Mirzec

- budowa boisk sportowych wraz ze sceną widowiskową przy gimnazjum publicznym w Mircu oraz boisk sportowych, obiektów małej architektury i miejsc postojowych przy szkole w Tychowie Nowym – 3,5 mln zł
- wykonanie kompleksu drogowego na terenie gminnego ośrodka zdrowia w Mircu, w tym dróg wewnętrznych, chodników, oświetlenia oraz zagospodarowanie terenów zielonych – 557 tys. zł

Źródło: Gazeta Wyborcza Kielce